

## Fragment relacji świadka historii



**TADEUSZ SZWAJCER**

ur. 1943, Lwów



<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lwów, lata 30. XX w.
--------------------------------------	----------------------

### Praca rodziców we Lwowie przed wybuchem wojny

Tato mój pracował w wojewódzkich warsztatach drogowych i w okresie zimy pracował na warsztacie jako tokarz. W okresie letnim jeździł wałem. Robili drogi. Bardzo dobrze zarabiał na owe czasy. Był to bardzo znaczny zarobek, złoty na godzinę. Starsi ludzie pamiętają, co znaczyła złotówka w ogóle przed wojną. A te złoty na godzinę przy szesnastu, czternastu godzinach pracy jakich pracował, bo to był okres letni przeważnie, więc zarabiał bardzo dobre pieniądze. Bardzo dobre pieniądze zostały w banku, których już, gdy wojna nastąpiła, nie można było podjąć w ogóle. Została znaczna suma pieniędzy, bo ojciec pochodził z rodziny rzemieślników. Dziadek miał kuźnię we Lwowie, bardzo znaczną. Zajmował się kuciem krat, bram ozdobnych, takich właśnie rzeczy. A ojciec właśnie gromadził pieniądze i miał sobie otworzyć warsztat. Mama moja była przed wojną opiekunką. Z bardzo biednej rodziny mama pochodziła. Skończyła kurs opiekunek dzieci i pracowała w rodzinie żydowskiej, opiekując się chorą dziewczynką.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	7 lipca 2021, Dobrocin
<b>Rozmawiał/a</b>	Teresa Rodak
<b>Redakcja</b>	Jadwiga Horanin
<b>Prawa</b>	Forum Dialogu Między Kulturami